

Prof. zw. dr hab. Sławomir Buryła  
Instytut Polonistyki i Logopedii UWM  
Zakład Literatury Współczesnej i Teorii Literatury

Olsztyn, 01. 06. 2018

## **Recenzja monografii *Oswoić Wyspy* oraz dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego dr hab. Wacława Lewandowskiego**

### **Dorobek naukowy, dydaktyczny i organizacyjny**

Przedstawiony do oceny dorobek naukowy dr hab. Wacława Lewandowskiego obejmuje dwa zasadnicze obszary badawcze. Znajdują one odzwierciedlenie zarówno w publikacjach naukowych Lewandowskiego, wystąpieniach konferencyjnych, jak i w działalności popularyzatorskiej oraz kształceniu kadr (na poziomie zrealizowanych i otwartych przewodów doktorskich oraz sfinalizowanych prac magisterskich).

Pierwszym – i najważniejszym ze wspomnianych obszarów – jest piśmiennictwo Drugiej Emigracji. Dr hab. Lewandowski konsekwentnie – od początku swej drogi akademickiej – bada teksty z kręgu literatury emigracyjnej, koncentrując się na przede wszystkim na prozie artystycznej, przekazach autobiograficznych, publicystyce i eseistyce. W tym zbiorze mieści się jego dysertacja doktorska oraz praca habilitacyjna „...strofy dla mew i mgieł...” *Z dziejów literatury Drugiej Emigracji (i jej relacji komunikacyjnych)*, ale też ostatnia monografia pt. *Oswoić Wyspy*.

Twórczość Mackiewicza jest stałym przedmiotem zainteresowania Lewandowskiego. Badacz zajmował się nią już w pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. Artura Hutnikiewicza. W książce podoktorskiej pt. *Józef Mackiewicz*.

*Artyzm. Biografia. Recepcja* – opublikowanej w wydawnictwie Kontra w 2000 roku – badacz rekonstruował biografię autora *Nie trzeba głośno mówić*. Poddał też ciekawej analizie najważniejsze tematy i problemy konotowane przez powieści Mackiewicza.

W rozprawie habilitacyjnej zatytułowanej „...strofy dla mew i mgieł...” *Z dziejów literatury drugiej emigracji (i jej relacji komunikacyjnych)* Lewandowski koncentruje się m.in. na zagadnieniach recepcji wybranych utworów literackich powstałych w kręgu Drugiej Emigracji. Analizuje często teksty mniej znane (np. *Umarli nie są bezbronni* Jerzego Pietrkiewicza, *Romek* Olgierda Terleckiego czy *Wracam z Polski* Aleksandra Janty-Pończyńskiego). Niezależnie od tego, czy badacz sięga po twórców nieobecnych w świadomości odbiorców, czy po artystów mających swoją ugruntowaną pozycję w historii literatury, zawsze wykazuje się detektywistyczną dociekliwością, filologiczną rzetelnością i interpretacyjną pomysłowością. „...strofy dla mew i mgieł...” uznają za ważny i ciekawy zbiór artykułów o środowisku Drugiej Emigracji.

Inna istotną płaszczyznę badawczą wyznacza w dorobku Lewandowskiego edycja źródeł. Tu największym osiągnięciem jest seria wydawnicza *Dokumentacja życia literackiego kręgu londyńskich „Wiadomości” (1945–1981)*. W jej ramach ukazało się 11 tomów (m.in. Z. Haupt, *Listy do redaktorów „Wiadomości”*, oprac. A. Madyda; L. Tyrmand, *Listy do redaktorów „Wiadomości”*, oprac. M. A. Supruniuk; G. Herling-Grudziński, *Listy do redaktorów „Wiadomości”*, oprac. M. A. Supruniuk; J. Łobodowski, *Listy do redaktorów „Wiadomości”*, oprac. P. Libera; M. Hemar, *Listy do Mieczysława Grydzewskiego*, oprac. W. Lewandowski). Nie można zapominać o kilku edycjach dzieł polskich pisarzy przygotowanych wcześniej przez Lewandowskiego, przed finalizacją rozprawy habilitacyjnej (m.in. Bolesław Leśmian, *Klechdy polskie*, Jerzy Andrzejewski, *Dziennik paryski*, Tadeusz Nowakowski *Obóz Wszystkich Świętych*). Aktualnie Lewandowski przygotowuje komentowaną edycję powieści Mariana Czuchnowskiego pt. *Czarna koronka*.

Z aktywnością edytorską związane jest blisko dwudziestoletnie zaangażowanie Lewandowskiego w redagowanie ważnego periodyku wydawanego przez ośrodek toruński – „Archiwum Emigracji”. Przez kilkanaście lat (od 2002 do 2017) badacz był

zastępcą redaktora naczelnego oraz kierownikiem działu historycznoliterackiego wspomnianego czasopisma.

Do słabszych stron aktywności naukowej dr hab. Lewandowskiego należy udział w konferencjach. W ocenianym okresie (od 2003 roku do 2017) wygłosił on 14 referatów, co oznacza, że wygłaszał średnio jeden referat rocznie. Liczba wystąpień konferencyjnych mogłaby być większa. Wśród 14 referatów jest jeden przedstawiony na symposium zagranicznych (Uniwersytecie Witolda Wielkiego w Kownie). Przedłożony do recenzji wykaz konferencji zwiiera łącznie 26 pozycji (od początku kariery naukowej). To również jest dość przeciętna wartość, dowodząca, że dr hab. Lewandowski nie uczestniczył w sesjach naukowych zbyt często. Znaczną część referatów wygłosił on na konferencjach zorganizowanych przez macierzystą uczelnię (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu). W tym miejscu trzeba jednak dodać, że Lewandowski przedstawił też kilka referatów na konferencjach zagranicznych oraz wygłosił dwa gościnne wykłady w dwóch ośrodkach zagranicznych. Podczas swej drogi naukowej badacz kilkakrotnie również odbywał staże i kwerendy zagraniczne.

Po kolokwium habilitacyjnym w dorobku Lewandowskiego dominują szkice zamieszczane w książkach pokonferencyjnych i monografiach zbiorowych. Tych jest znacznie więcej niż zamieszczanych w periodykach naukowych. Wszystkie one są ściśle związane z profilem naukowej aktywności Lewandowskiego – piśmiennictwem powojennej emigracji (głównie z kręgu ośrodka londyńskiego). Ich ilość nie powinna budzić uwag krytycznych recenzenta. Skromnie natomiast przedstawia się wykaz szkiców zamieszczonych w czasopismach naukowych (po przewodzie habilitacyjnym). Sytuacja wygląda lepiej, gdy uwzględnić teksty opublikowane przed kolokwium habilitacyjnym, jak też i też przed rozprawą doktorską. Należy wówczas wymienić przede wszystkim kilka artykułów wydrukowanych w znaczących periodykach z listy ERIH – „Pamiętniku Literackim” oraz „Tekstach Drugich”. Warto też dodać, że niemal wszystkie swoje artykuły (także krytycznoliterackie) Lewandowski publikował w uznanych czasopismach, o zasięgu ogólnopolskim, a nie lokalnym.

Bez wątplenia jednym z najważniejszych osiągnięć naukowych Lewandowskiego jest kierowanie grantem NPRH *Dokumentacja życia literackiego*

kręgu londyńskich „Wiadomości” (1945–1981). Rezultatem projektu grantowego była przywoływana już jedenastotomowa edycja korespondencji pisarzy emigracyjnych. Dodajmy, że badacz był też trzykrotnie recenzentem projektów grantowych zgłaszanych w ramach konkursu NPRH.

Toruński badacz był recenzentem w siedmiu przewodach doktorskich oraz pięciu postępowaniach habilitacyjnych. Po kolokwium habilitacyjnym przygotował dwanaście recenzji wydawniczych. Zarówno ilość recenzji wydawniczych, jak habilitacyjnych i doktorskich, dobrze świadczy o aktywności Lewandowskiego w tym obszarze działalności naukowej.

O aktywności na polu dydaktycznym dr hab. Lewandowskiego wiele mówi liczba przygotowanych pod jego kierunkiem prac dyplomowych (205 prac magisterskich oraz 37 licencjackich). Badacz wypromował trzech doktorów. Tematyka dysertacji doktorskich jest kompatybilna z jego głównym nurtem zainteresowań badawczych. Przedmiotem rozpraw doktorskich są dzieła mniej znanych autorów („*Wiek dwudziesty – nasz dom*”. *Emigracyjna twórczość Jerzego Mirewicza; Wobec gawędy. O emigracyjnej twórczości Michała K. Pawlikowskiego; Polska – Ameryka – Meksyk. Życie i twórczość Alicji Iwańskiej*).

Od 2007 roku dr hab. Waław Lewandowski jest kierownikiem Zakładu Polskiej Literatury Współczesnej. We wrześniu 2014 roku dr hab. Waław Lewandowski został wybrany na dyrektora Instytut Literatury Polskiej na Wydziale Filologicznym UMK. To znaczący fakt jego kariery, zasługujący na podkreślenie. Kierowanie instytutem naukowym zawsze bowiem wymaga dużego zaangażowania sił i czasu.

Na płaszczyźnie działalności organizacyjnej i dydaktycznej trzeba również odnotować fakt, że dr hab. Lewandowski jest od 2012 roku przewodniczącym Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej na UMK.

Skromniej przedstawia się zaangażowanie dr hab. Lewandowskiego w działalność popularyzatorską, choć należy tu zaznaczyć, iż badacz kilkakrotnie uczestniczył w programach telewizyjnych oraz w nagraniach radiowych dotyczących literatury współczesnej. Przywołana w tym miejscu aktywność popularyzatorska dr hab. Waława Lewandowskiego nie jest szczególnie spektakularna, ale funkcje,

które pełnił i pełni badacz (zwłaszcza prowadzenie Instytut Literatury Polskiej UMK), wymagają poświęcenia dużej ilości czasu.

### **Monografia *Oswoić Wyspy. Wielka Brytania i Brytyjczycy w piśmiennictwie polskiego wychodźstwa wojennego i Drugiej Emigracji***

Monografia *Oswoić Wyspy. Wielka Brytania i Brytyjczycy w piśmiennictwie polskiego wychodźstwa wojennego i Drugiej Emigracji* jest bez wątpienia pracą potrzebną. Autor rekonstruuje obraz Wielkiej Brytanii i jej obywateli w świadomości polskiej emigracji. Jak na wstępie stwierdza Lewandowski, po klęsce wrześniowej i szybkiej klęsce Francji Polacy „ewakuowani do Wielkiej Brytanii stanęli przed intelektualnym wyzwaniem – zrewidowania frankocentryzmu, czy nawet frankofilii, które do tej pory określały ich europejskie myślenie, również jakiegoś oswojenia tego dotąd słabo znanego kraju, który okazał się w nowej sytuacji jedynym sojusznikiem, zdolnym dalej prowadzić wojnę z Hitlerem, dać Polakom środki do wzięcia udziału w tej walce, a także opiekę, gościnę i przyjazne przyjęcie”. Za pióro chwyтали nie tylko zawodowi literaci, ale i amatorzy. Monografia Lewandowskiego ujawnia wielowymiarowość reakcji polskich środowisk emigracyjnych na kulturę, historię, ludzi i mentalność zachodniego alianta.

*Oswoić Wyspy* składa się z ośmiu szkiców: *Przypadki inżyniera Dąbrowskiego i starosty Suskiego*, *Learn English!*, *Stanisława Balińskiego obrachunki z Anglią*, *Londyn w czasie Blitzu*, *Churchill*, *Powojenny Londyn emigrantów*, *Co żołnierz Andersa o Wielkiej Brytanii wiedzieć powinien?*, *Anglia Karola Zbyszewskiego*. Niech mi będzie wolno zrezygnować ze szczegółowej prezentacji tematyki kolejnych szkiców. Sporo zresztą o niej mówią już same tytuły. Chciałbym natomiast wskazać dwa z nich, które uznaje za najciekawsze i które dobrze obrazują technikę pracy Lewandowskiego. W *Przypadkach inżyniera Dąbrowskiego i starosty Suskiego* badacz – tak jak to czynił w „...strofach dla mew i mgieł...” – wykazuje się niezwykłą drobiazgowością i detektywistyczną intuicją. Starannie gromadzi fakty w prowadzonym dochodzeniu, sięga do materiałów mniej znanych, by formułować

intrygujące konstatacje i uwagi, a przyjemniej oświetlać na nowo kwestie, które wydają się ogólnie znane.

Najciekawszy w całym tomie wydaje mi się szkic pod lakonicznym tytułem *Churchill*. Jego zaletą jest przekrojowe, syntetyczne podejście badacza do obrazu premiera wielkiej Brytanii – polityka i człowieka – w tekstach londyńskich emigrantów.

Skrupulatny krytyk mógłby w recenzowanej monografii *Oswoić Wyspy* dostrzec przykład „drogi na skróty”. Dlaczego? Książka Lewandowskiego nie jest klasycznym, monograficznym ujęciem tematu, w którym konstrukcję całości wyznaczają tematy omówione przekrojowo w kolejnych rozdziałach. *Oswoić Wyspy* to jednak publikacja będąca połączeniem dwóch tendencji. Z jednej strony znajdziemy w niej analizy – swoiste *case studies* – obrazu Wielkiej Brytanii w twórczość konkretnego autora, a z drugiej artykuły, w których daną tematykę prezentuje się przekrojowo u różnych autorów. Przykładem pierwszego zjawiska są np. szkice *Stanisława Balińskiego obrachunki z Anglią* czy *Anglia Karola Zbyszewskiego*. Do drugiej grupy należą rozdziały zatytułowane: *Churchill* albo *Powojenny Londyn emigrantów*.

Do najciekawszych szkiców w tomie *Oswoić Wyspy* należą te, w których Lewandowski łączy dwie perspektywy – analityczną, skoncentrowaną często na (wymownym) szczególe, z predylekcją do spojrzenia całościowego, porządkującego. To perspektywa, którą winien on zrealizować w całym tomie pt. *Oswoić Wyspy*. Jest ona optymalna dla recenzowanej monografii.

## Konkluzja

Konkludując, przedłożony do recenzji dorobek naukowy, organizacyjny, jak i dydaktyczny wystawia dr hab. Waławowi Lewandowskiemu dobre świadectwo. Po dokładnym rozpatrzeniu przesłanych do recenzji materiałów stwierdzam, że dr hab. Waław Lewandowski spełnia wymogi stawiane przez ustawodawcę badaczom ubiegającym się o tytuł profesora w dziedzinie nauk humanistycznych.